Ner 107. ROK 1836. WTOREK 10 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10
miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Kr. Beatrykxy Pan.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Ludowit.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27" 1''' 550	† 8°, 6	2''', 44	Pł. Zachodni mocny	Pochmurno	
9 12	2. 283	† 3. 0	2, 24	Pn. Zachodni mocny	„ „	Deszcz
3	1. 162	† 2. 7	1, 06	„ „	„ „	Snieg
9	4. 021	† 1. 4	1, 76	„ słaby	„ „	

Cześć Urzedowa

W dniu 11 maja r. b. o godzinie 10 rannej w kancellaryi sekwestratora rządowego przy ulicy Floryańskiej w domu pod L. 532 odbywać się będzie publiczna licytacya, na wydzierżawienie 4łatnie kamienicy o 2 piętrach pod L. 253 przy ulicy Gołębiej sytuowanej w drodze exekucyi administracyjnej zajętej, na czas od 1 lipca 1836 do ostatniego czerwca 1840, cena szacunkowa rocznie zł. 770; o warunkach do licytacyi można się każdego czasu w kancellaryi sekwestratora dowiedzieć. Chęć przeto licytowania mający w vadium zł. 77 tudzież gotową do złożenia na opłacenie zaległości rządowej, kwotą zł. 950 zaopatrzeni, na dniu i miejscu wyż oznaczonem znajdować się zechcą.

Kraków d. 22 Kwietnia 1836 r.

(3r.) Konstanty *Fiałkowski* sek. rząd.

— *Kraków.* —

Zaćmienie słońca które d. 15 b. m. i r. to jest w przyszłą Niedzielę przypada, należy do zaćmień wielkich i dość rzadko się trafiających. Lubo bowiem w przeciągu 19 lat, biorąc w przecięciu, przypada 41 zaćmień słońca, a 29 xiężyca z różnych miejsc ziemi widzianych, atoli, jeżeli te zaćmienia uważać będziemy dla jakiego szczególnego miejsca np. dla Krakowa, tedy liczba pierwszych jest blizko trzy razy mniejszą niż drugich tu widzianych. Niepotrzebuję tu zapewne wspomnieć że zaćmienia są cząstkowe, całkowite, środkowe i pierścieniowe, że całkowite dla szczególnych miejsc nader są rzadkiemi, bo blisko w 200 lat trafiają się. Że nadchodzące zaćmienie należy do wielkich, przekonamy się ztąd, iż wystawiwszy sobie średnicę tarczy słonecznej podzieloną na 12 części równych, tedy $10\frac{3}{10}$ takich części zakryje nam xiężyc od góry a wązki tylko skrawek $1\frac{7}{10}$ części wynoszący w kształcie xiężyca w trzecim lub czwartym dniu nowiu będącego przyswiecać nam będzie.

Początek tego zaćmienia będzie o godzinie 3 min. 38 po południu, środek o god. 4 min. 53, a koniec o godzinie 6 min. 8 czasu średniego czyli zegarowego; całkowite trwanie będzie $2\frac{1}{2}$ godziny.

Ponieważ w czasie całkowitych zaćmień słońca, następuje pospolicie tak mocny zmrok, że gwiazdy większe gołem okiem widzieć można, przeto lubo przyszłe nie całkowite wszelako blask słońca mocno przyćmionym będzie, może być, że jeżeli niebo zupełnie pogodnem będzie gwiazdy wśród dnia zobaczemy; z tego więc powodu sądzę że niektórym przynajmniej miłośnikom tak wspaniałych zjawisk przyjemność zrobię wyliczając niektóre gwiazdy pierwszéj wielkości i planety, wskazując oraz miejsca gdzie ich szukać mają w czasie największego zaćmienia to jest o god. 4 min 53.

Regulus (w konstellacyi lwa) stać będzie w południowo-wschodniej stronie, prawie w połowie nieba między poziomem a wierzchołkiem (zenith).

Denebola w téjże konstellacyi ku wschodowi w niejakiej od pierwszej odległości.

Arcturus (w konstellacyi Szkotaka *Bootes*) ku wielkiemu wschodowi.

Sirius (w konstellacyi psa wielkiego) ku małemu zachodowi.

Capella (w konstellacyi woźnicy) między północą i zachodem w wysokości większéj niż połowa odległości poziomu od wierzchołka.

Z planet zapewne będą widzianemi: Wenus i Jowisz, planety te znajdować się będą dość blizko siebie w znacznéj wysokości z lewéj strony słońca, lecz wyżéj.

Wspaniałym widokiem, jaki się oczom naszym przedstawi, szczególniéj w czasie największego zaćmienia, każdy cieszyć się może, używając szkła mocno kolorowego lub nad świecą z jednéj strony okopconego, co uczyniwszy zapewne poświęconego na to czasu żałować nie będzie, a po skończonem zaćmieniu wyzna, że widoku wspanialszego i bardziéj do stwórcy unoszącego bydź nie może; przy czém także samo z siebie mu się nawinie podziwienie nieomylności prawd i rachunków matematycznych, a z tąd uwielbienie nieśmiertelnych, Kopernika, Keplera i Newtona.

Kraków dnia 8 Maja 1836 roku.

JK. Steczkowski.

Dr. Fil. Adj. Obs. Astronom.

— *Warszawa* 1 *Maja.* —

W Warszawskim szpitalu braci miłosierdzia (Bonifratrów), teraz nader starownie urządzonym i utrzymywanym, w ciągu roku zeszłego znajdowało się chorych obłąkanych na umyśle: Duchownych 5, oficerów 6, wojskowych niższych 16, urzędników różnych 15, literat 1, artysta 1, nauczycieli 2, chirurg 1, kupiec 1, uczniów szkolnych 4, obywateli wiejskich 5, obywateli miasta 11, włościan 18, rzemieślników 29, wyrobników 19, służących 23, żebraków 2, niewiadomego stanu 9, dzieci 3; w ogóle osób 165. Potwierdza się różnych lekarzy postrzeżenie, że byle chory obłąkany pierwsze półrocze przeżył, zwykle długich lat w swoich umysłowych dolegliwościach doczekać się może.

Na wczorajszéj giełdzie Warszawskiéj za holenderskie dukaty od 1831 do 1834 r. dawano złp. 19 gr. 21; za listy zastawne białe (nie licząc wartości kuponu złp. 1 gr. $13\frac{2}{3}$) żądano złp. 98, dawano złp. 97 gr. 15. GCW.

— *Z Berlina* 1 *Maja.* —

Ogłoszone zostało ze strony administracyi długów krajowych, że będą puszczone w obieg nowe jednotalarowe bilety kassowe na papierze koloru żółtego.

Słychać, że tego lata będzie tu wielki zjazd rodziny, na którym spodziewają się obecności NN. gości z Rossyi i Holandyi. GCW.

— *Z Paryża* 27 *Kwietnia.* —

Xiąże Talleyrand miał wczoraj 3 godzinne posłuchanie u króla.

Journal des Debats tak się wyraża względem podróży xiążąt Orleanu i Nemonr do Niemiec: »Nie dziwi nas to, że gazety wszystkich barw wielką przywiązują wagę do obecnéj podróży najstarszych synow króla, mo-

żna ją albowiem w obecnych okolicznościach uważać jako wypadek polityczny. Dzisiejsza Francya jest nietylko potężną i poważaną; ale cieszy się także pokojem, a głęboka mądrość jéj polityki, umiarkowanie i odwaga, jaką okazywała podczas 6 letniego passowania się krwawego, uzyskały przyzwolenie u wszystkich mocarstw zagranicznych. Chwila więc do podróży obu naszych najstarszych królewiczów jest dobrze obrana. Francya zyska na tem będąc reprezentowaną u wielkich niemieckich dworów przez xięcia jakim jest xiąże Orleanu. Nie dla tego, abyśmy sądzić mieli, iż interessa naszego kraju w ostatnich 6 latach mogłyby były bydź lepiéj bronione; gdyż dyplomatyka Mola, Talleyranda, Sebastianiego, Rignyego, Brogliego i innych jest dostateczną rękojmią, iż możemy bezwarunkowo zaufać królowi co do utrzymania naszéj niepodległości i godności narodowéj; a najlepszym zaś dowodem doskonałego systemu, którym się rządzimy, jest właśnie dobre porozumienie Francyi z zagranicznemi mocarstwami, do których się wybiera xiąże Orleanu. Dotąd traktowaliśmy od rządu do rządu; teraz będzie nas reprezentował w Berlinie i Wiedniu xiąże Orleanu i uosobni niejako ową mądrość oświeconego pojednania i rostropną stałość, czém się teraźniéjsza oznacza Francya. Jesteśmy więc przekonani, że podróż ta, jako dzieło polityki, uzupełni opinią obcych mocarstw o naszym rządzie, któremu się udało pozyskać przyzwolenie wielu gabinetów zobowiązawszy ich do zostawania z nami w stosunkach przyjaźni. Podróż xięcia Orleanu utrwali i wzmocni korzystną o nas opinią u oświeconych mocarstw rzeszy niemieckiéj, która powita naszych synów królewskich jako dzieci swego wieku, jako przyjaciół swego kraju, jako godnych dziedziców mądrości i cnot ich ojca.»

Izba parów na dzisiejszém posiedzeniu zajmowała się wnioskami do prawa w izbie deputowanych przyjętemi, a dotyczącemi zniesienia wszystkich loteryj prywatnych, tudzież dodatku 4,620,000 franków do budżetu emerytalnego, które prawie jednomyślnie przyjęto. Na końcu posiedzenia wysłano deputacyą do króla z powinszowaniem imienin.

Na wczorajszém posiedzeniu izby deputowanych w dalszym ciągu obrad nad prawem celném przyjęto wniosek rządu, ażeby płacono od wełny zagranicznéj na francuzkich okrętach sprowadzanej 20 od sta, na zagranicznych zaś okrętach sprowadzonéj zagranicznej wełny 22, a od czesanéj wełny 30 od sta. Poczem przystąpiono do kreskowania, kto z pomiędzy 20 członków ma należeć do deputacyi do złożenia królowi powinszowania imienin.

Tegoroczne posiedzenia sejmowe dłużéj trwać będą niżeli się z początku spodziewano. Budżet niebędzie wcześniéj jak w czerwcu układany; a przedmiot ten jako najważniejszy może bydź powodem do długich obrad.

Ministerium ma zamiar ogłosić liczne ułaskawienia w dzień imienin króla, ażeby tym aktem pojednania dobić stronnictwo doktrynerów. Lecz gdy polityczni więźnie ciągle wzbraniają się podać prośby do króla, mogą bydź ministrów nadzieje udaremnione.

Wyrokiem tutéjszego sądu wojennego, 7 podofficerów 14 pułku liniowego zostało uwolnionych od zarzutu knowania spisku na obalenie rządu, ale ich skazano za należenie do towarzystwa więcej jak z 20 osób złożonego, na 1 roczne, 6 i 2 miesięczne więzienie i zapłacenie 50 franków.

Od chwili równocześnie rozpoczętych kroków wojennych ze wszystkich stron, Karliści ponieśli już kilka klęsk, mianowicie Kabrera, który powtórnie na głowę pobity ledwie się ucieczką ocalił. GPS.

— *Z Madrytu* 28 *Kwietnia.* —

Izba procerów nie rozpoczęła zawieszonych posiedzeń swoich, z przyczyny że ministrowie znajdowali się na naradach izby prokuradorów.

Policya tutéjsza jest teraz nadzwyczajnie czynna, ażeby przeszkodzić a przynajmniej utrudnić korrespondencye z karlistami. Wczoraj aresztowano margrabinę Pirio, damę należącą do pierwszych rodzin w Katalonii z powodu że znaleziono w jéj liście odezwę karlistowską.

Przybyła tu deputacya gwardyi narodowéj Saragoskiéj, dla usprawiedliwienia się z'czynionych jéj zarzutów i z prośbą o sledztwo w téj mierze. Mówią że postanowiła zapozwać wydawcę dziennika *Espannol*, za obelgi przeciwko niéj ogłoszone.

W Asturyi rozproszono natychmiast oddziały gierylasów karlistowskich, które się tam pokazały.

Rozprawy nad adresem w izbie prokuradorów, ukończyły się przyjęciem adresu bez odmiany, tak jak był ułożony przez kommissyą, poczem wyznaczyła izba deputacyę, która poda go królowéj. Rozprewy izby procerów nad adresem, poczną się nieochybnie od d. 18 b. m.

Biskup Valencyi, który był ujechał d. 5 b. m. z swojéj dyecezyi, został aresztowany w drodze i odprowadzony do Burgos. GCW.

— *Z Hagi 27 Kwietnia.* —

W imieniu króla Wilhelma minister spraw wewnętrznych zamknął mową obrady stanów jeneralnych królestwa Niderlandów na dniu wczorajszym, zapowiadając lepszą przyszłość przy wytrwałości w ścisłem jednoczeniu się rządu z narodem. GPS.

— *Dnia 28 Kwietnia.* —

Rząd ogłosił nową pożyczkę 14 milionów zł. hol. na rzecz zamorskich posiadłości.

— *Ze Stambulu, 6 kwietnia.* —

Flota turecka jest w pogotowiu do wyjścia pod żagle; część téjże opuściła już arsenał i popłynęła do Dardanellów.

Niewiadomo jeszcze z pewnością, jak dalece skłonny jest wice-król Egiptu zadość uczynić firmanom sultana co do systemu monopolicznego. Poseł angielski miewa z tego powodu nieustanne konferencye z ministrami Porty. W zeszłym tygodniu nadeszła tu z Alexandryi summa 6milionów piastrów tureckich (piaster turecki. 22 gr. p.) na rachunek haraczu należącego sultanowi z Egiptu.

Dziś odbyło się uroczyste zaręczenie sułtanki Mirimach z Saig-paszą w obecności paszów i wielkich dygnitarzy państwa, z zwykłym obrzędem.

Według doniesień z Alexandryi, Mechmed-Ali gotował się do opuszczenia Kairo, dla przepędzenia w Alexandryi gorącéj pory roku. Z Austryi przybyło tam kilku górników, przeznaczonych do zbadania gór Syryjskich. O morowém powietrzu nic nie słychać, widać więc że ustało już zupełnie w Alexandryi.

Sultan jest niezmiernie rozgniewany na Mechmeda Alego, z powodu środków przedsiebranych przez Ibrahima paszę u gór Tauru. Tymczasem sam Mechmed-Ali unika wszelkiego nawet w téj mierze pozoru. Jego stronnicy rozsiewają wszędzie pogłoskę że lord Ponsonby posłał rozkaz flocie stojącéj przy Malcie, ażeby nie oddalała się z swego stanowiska, ponieważ Anglia chce zostawić in statu quo nieporozumienia swoje z tymże, aby uniknąć przesilenia.

Uzbrojenie Dardanelów ze strony wody i na lądzie, już się rozpoczęło. Ponieważ mówiono o niém bez skrytości już od kilku tygodni, nie zrobiło więc żadnego na publiczności wrażenia.

Porta wydała firman do patryarchy Ormiańskiego, polecając mu i duchowieństwu jego wyznania, ażeby za głowę swego kościoła, patryarchę z Eczmiadzyn uważali i wszelkie sprawy duchowne, pod jego rospoznanie oddawali. GCW.